

## Baranek – Kult

**A**

Ach Ci ludzie, to brudne świnie

**d**

Co napletli o mojej dziewczynie

**A**

Jakieś bzdury o jej nałogach

**d**

To po prostu litość i trwoga

**D**

Tak to bywa, gdy ktoś zazdrości

**g**

Kiedy brak mu własnej miłości

**A d**

Plotki płodzi, mnie nie zaszkodzi żadne obce zło

**A d**

Na mój sposób widzieć ją

**A d**

Na głowie kwietny ma wianek

**A d**

W ręku zielony badylek

**g d**

A przed nią bieży baranek

**A d**

A nad nią lata motylek x2

**A**

Krzywdę robią mojej panience

**d**

Opluć chcą ją podli zbrojeńcy

**A**

Utopić chcą ją w morzu zawiści

**d**

Paranoicy, podli sadyści

**D**

Utaplani w brudnej rozpuście

**g**

A na gębach fałszywy uśmiech

**A d**

Byle zagnać do swego bagna, ale wara wam

**A d**

Ja ją przecież lepiej znam

**A d**

Na głowie kwietny ma wianek

**A d**

W ręku zielony badylek

**g d**

A przed nią bieży baranek

**A d**

A nad nią lata motylek x2

**A**

Znów widzieli ją z jakimś chłopem

**d**

Znów wyjechała do St. Tropez

**A**

Znów męczyła się, Boże drogi

**d**

Znów na jachtach myła podłogi

**D**

Tylko czemu ręce ma białe

**g**

Chciałem zapytać, zapomniałem

**A d**

Ciało kłoniąc skinęła dłonią wsparła skroń o skroń

**A d**

Znów zapadłem w nią jak w ton

**A d**

Na głowie kwietny ma wianek

**A d**

W ręku zielony badylek

**g d**

A przed nią bieży baranek

**A d**

A nad nią lata motylek x2

**A**

Ech, dziewczyna pięknie się stara

**d**

Kosi pieniądz, ma jaguara

**A**

Trudno pracę z miłością zgodzić

**d**

Rzadziej może do mnie przychodzić

**D**

Tylko pyta kryjąc rumieniec

**g**

Czemu patrzę jak potępieniec

**A d**

Czemu zgrzytam, kiedy się pyta czy ma ładny biust

**A d**

Czemu toczę pianę z ust